

Józef Dobosz

Profesor Gerard Labuda jako organizator życia naukowego

Acta Cassubiana 19, 33-45

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef Dobosz
Poznań

Profesor Gerard Labuda jako organizator życia naukowego

Profesor Gerard Labuda był aktywny naukowo przez ponad 70 lat swego życia, a owocem jego działalności na tym polu jest liczba około 2000 opublikowanych prac (w tym ponad 30 książek, kilkadziesiąt rozpraw i artykułów, a także wiele drobniejszych prac i recenzji)¹. Tak bogaty i wszechstronny dorobek stanowi wyjątek w obszarze nie tylko nauk humanistycznych. Cały naukowy żywot związał w pierwszej kolejności z Uniwersytetem Poznańskim (przemianowanym w połowie lat 50. XX stulecia na Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) – doktoryzował się w 1943 roku na Tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich, w którego kieleckiej filii został wykładowcą, następnie na podstawie rozprawy *Studia nad początkami państwa polskiego*² w 1946 roku habilitował się na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego i objął stanowisko zastępcy profesora oraz Katedrę Historii Słowiańszczyzny, by w 1950 roku uzyskać profesurę nadzwyczajną, a w 1956 roku zwyczajną. Szybka i owocna

¹ Zob. *Naukowe dzieło Profesora Gerarda Labudy*, red. J. Dobosz, Poznań 2006, gdzie na s. 161–282 bibliografia prac Profesora Labudy za lata 1935–2006. Uzupełnienia poczynił ostatnio Jerzy Strzelczyk – *Gerard Labuda 1916–2010*, „Roczniki Historyczne”, 76, 2010, s. 24–26, choć wydaje się, że ciągle nie jest to komplet publikacji.

² Praca wydana nakładem Księgarni Akademickiej, Poznań 1946, ss. VI, 353, wcześniej referowana na posiedzeniu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, z czego drukiem ukazało się streszczenie – Sprawozdania PTPN 13 (1945/1946, nr 1, s. 39–40. Wznowiona jako *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. I, Poznań 1987 przez Wydawnictwo Naukowe UAM (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Seria Historia, nr 139), opatrzona została wprowadzeniem Aleksandra Gieysztor (Zamiast przedmowy, s. V–XII), krótkim wstępem Autora (*Od Autora ... do wydania drugiego*, s. XIII–XV) oraz dołączono do niej artykuł Gerarda Labudy z 1938 roku pt. *Magdeburg i Poznań (Założenie arcybiskupstwa magdeburgskiego i biskupstwa poznańskiego na tle wschodniej polityki misyjnej Ottona Wielkiego)*, „Roczniki Historyczne” 14, 1938, s. 185–238 (w *Studiach*, t. I na s. 355–410) i obszernie komentarze odautorskie do każdego rozdziału I wyd. (s. 411–521). Edycje tę powzięto z okazji 70. urodzin Profesora.

kariera naukowa była w tym przypadku połączona z rozległą i niespożytą działalnością organizacyjną, którą realizował Profesor Gerard Labuda nie tylko na Uniwersytecie Poznańskim, ale także w ramach Polskiej Akademii Nauk, potem (po odnowieniu) Polskiej Akademii Umiejętności, a także Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Instytutu Zachodniego³ (pomijam w tym miejscu jego działalność na rzecz swojej małej ojczyzny – Kaszub – która będzie omówiona przy innej okazji, a była ona jedną z najważniejszych jego przestrzeni badawczych i chyba najważniejszym motorem napędzającym wszelką działalność).

Spoglądając na dokonania czysto naukowe Profesora Gerarda Labudy, podziw wzbudza nie tylko wspomniana wyżej liczba i różnorodność publikacji, zarówno w języku polskim, jak i w językach kongresowych, ale przede wszystkim perfekcyjny warsztat i finezja analityczna. Podkreślić trzeba też rozległy zakres jego zainteresowań badawczych – uprawiał nie tylko szeroko pojętą mediewistykę (m.in. dzieje średniowiecznej Polski i powszechne, dzieje wczesnej Słowiańszczyzny i Niemiec, historię Kościoła polskiego, dzieje Zakonu Krzyżackiego, czy też źródłoznawstwo i nauki pomocnicze historii), ale przecierał szlaki teoretycznej myśli źródłoznawczej w powojennej Polsce, podejmował tematy przekrojowe (analityczno-syntetyczne), zajmował się historią historiografii (w tym na gruncie niemcoznawczym) oraz badaniem rozwoju metod historiograficznych na przestrzeni dziejów, a także historią regionalną (tu zwłaszcza wypracowanie koncepcji Wielkiego Pomorza), a nie stronił też od popularyzacji historii, czy podejmowania tematyki szeroko rozumianych

³ Nie miejsce tutaj na szersze przedstawienie imponującej biografii Profesora, tymczasem odsyłam do już opublikowanych prac, przyczynków i wspomnień. Warto przede wszystkim zwrócić uwagę na *Pro memoria Gerard Labuda (1916–2010)*, zebrał, oprac. i wstępem opatrzył J. Borzyszkowski, Gdańsk–Wejherowo 2011, ss. 694 (tu szczególnie cz. I: *O życiu i dziełach Gerarda Labudy*, s. 13–84 cz. IV: *Rodzina – Wielopolskich z Chrobrza i Labudów z Poznania*, s. 297–380); G. Kasprzyk, M. Krośnicka, *Gerard Labuda. Żeglarz na oceanie nauki*, Luzino 2011, ss. 93; przyczynek do biografii pióra Tomasza Schramma – *Gerard Labuda. Zarys biografii*, [w:] *Naukowe dzieło Profesora Gerarda Labudy*, red. J. Dobosz, Poznań 2006, s. 9–19 (powtórzony w *Pro memoria*, s. 15–28), M. Kosman, *Gerard Labuda – człowiek i dzieło w 90. rocznicę urodzin*, „Przegląd Zachodni? 2006, nr ?, s. 31–59, a także okolicznościowe i wspomnieniowe artykuły: J. Strzelczyk, *Gerard Labuda 1916–2010*, s. 9–26 (zob. tutaj przyp. s. 9, przyp. 2, gdzie wyliczenie rozmaitych artykułów wspomnieniowych), Tomasz Jasińskiego (*Gerard Labuda (28 XII 1916??–1 X 2010)*, „Kwartalnik Historyczny” 118, 2011, nr 2, s. 373–383); Marcelę Kosmana – *Pożegnanie Profesora Gerarda Labudy (1916–2010)*, „Zapiski Historyczne”, 75, 2010, z. 4, s. 157–163 oraz niżej podpisanego – *Profesor Gerard Labuda (1916–2010)*, „Wiadomości Historyczne”, 2011, nr 1, s. 51–53 oraz *Profesor Gerard Labuda (28 grudnia 1916 – 1 października 2010)*, „Lituanos-Slavica Posnaniensia. Studia Historica”, 14, 2013, s. 31–35. Trzeba też w tym miejscu odnotować ważny, wspomnieniowy artykuł Józefa Borzyszkowskiego – *Wspomnienie o Wielkim Mistrzu ... Profesorze Gerardzie Labudzie*, [w:] tegoż, *Moi Mistrzowie i Przyjaciele*, Gdańsk 2015, s. 79–110.

dziejów nauki (szczególnie polskiej). Trudno znaleźć w historiografii obszar, po którym Profesor Gerard Labuda nie poruszały się swobodnie, a efektem tych rozległych zainteresowań był wspomniany wyżej dorobek publikacyjny, w tym także ogromna działalność redakcyjna⁴. Efekty wieloletnich dociekań naukowych Profesora zbiera kilka retrospektyw jego prac, opatrzonych często obszernymi odautorskimi komentarzami – wspomniane wcześniej *Studia nad początkami państwa polskiego*, a ściślej ichtom II⁵ oraz kilka innych. Spośród nich pierwsza powstała staraniem Instytutu Historii UAM z okazji jego 80. urodzin i odnosiła się do szeroko rozumianych badań nad często trudnymi relacjami polsko-niemieckimi⁶. Kolejne książki dające przegląd dociekań badawczych Gerarda Labudy powstawały w kręgu Wydawnictwa Poznańskiego, którym w tych czasach kierował dr Ryszard Wryk. Okazją do opublikowania trwającej całe dziesięciolecie polemiki G. Labudy z tezami zawartymi przez Tadeusza Wojciechowskiego w *Szkicach historycznych jedynastego wieku*, była przypadająca w 2004 roku setna rocznica pierwszego wydania tego dzieła. Ukazał się wówczas obszerny tom studiów poświęconych przede wszystkim najstarszym dziejom polskiego Kościoła⁷. Kolejną okazją były 90. urodziny Profesora i przygotowywane z tej okazji uroczystości na jego macierzystej uczelni, w pierwotnym zamyśle miały to być studia wybrane traktujące o dziejach Pomorza, Kaszubów i Krzyżaków, ale zmianę spowodowało przygotowanie do druku pierwszego tomu *Historii Kaszubów w dziejach Pomorza*. Powstała więc

⁴ Analizę działalności naukowej Profesora na kilku najważniejszych płaszczyznach jego badań daje, będąca pokłosiem konferencji naukowej z okazji jego 90. urodzin, książka *Naukowe dzieło Profesora Gerarda Labudy*, red. J. Dobosz, Poznań 2006, s. 21–159, w której Henryk Samsonowicz przybliżył dociekania nad historią kultury; Jerzy Wyrozumski nad historią społeczną; Jerzy Kłoczowski nad dziejami chrześcijaństwa i Kościoła; Roman Michałowski nad początkami państwa polskiego; Jerzy Strzelczyk nad dziejami Słowiańszczyzny i relacjami polsko-niemieckimi; Tomasz Jasiński nad Zakonem Krzyżackim; Bogdan Wachowiak nad dziejami Prus i Pomorza; Wojciech Wrzesiński nad Ziemią Odzyskaną i wreszcie Ivan Hlaváček poruszył wątki czeskie, a Brygida Kürbis, w pośmiertnym szkicu, miejsce źródła w dociekaniach Gerarda Labudy. Analityczne badania nad narodzinami i wczesnymi dziesięcioleciami dziejów państwa piastowskiego zawierają materiały z konferencji, która odbyła się po śmierci Profesora, w dniu 10 grudnia 2010 roku w Oddziale Poznańskim Polskiej Akademii Nauk – *Początki państwa i Kościoła polskiego w badaniach Profesora Gerarda Labudy*, Poznań 2011 (tutaj teksty autorstwa Jerzego Strzelczyka, Romana Michałowskiego, Jerzego Wyrozumskiego i Józefa Dobosza).

⁵ G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. II, Poznań 1988, ss. 567 (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Seria Historia, nr 140).

⁶ Tenże, *Polsko-niemieckie rozmowy o przeszłości*, Poznań 1996, ss. 551.

⁷ Tenże, *Szkice historyczne X–XI wieku. Z dziejów organizacji Kościoła w Polsce we wczesnym średniowieczu*, Poznań 2004, ss. 487 (tu również prace wcześniej niepublikowane, szczególnie obszerny szkic: *Arcybiskup Henryk – Arcybiskup Bogumił – Arcybiskup Bogumił-Piotr*, s. 363–430).

ostatecznie retrospektywa prac odnoszących się do dziejów Zakonu Krzyżackiego oraz jego państwa w Prusach i na Pomorzu⁸. Wreszcie w 2008 roku pojawił się tom zbierający rozproszone prace Gerarda Labudy, dla których wspólnym mianownikiem były studia nad kulturą i cywilizacją⁹. Była to ostatnia tego typu publikacja przed śmiercią Profesora, w planach wprawdzie miał przygotowanie wyboru studiów poświęconych Wielkopolsce oraz scalenie dwóch zeszytów z serii „Dzieje narodu i państwa polskiego”, w których przedstawił swą popularną wizję początków polskiej państwowości, ale zajęty pracami nad przygotowaniem książki poświęconej historykom polskim XIX–XX wieku¹⁰ już tego zadania nie podjął. Do idei opublikowania w całości *Pierwszego państwa polskiego* oraz *Korony i infuły* powróciliśmy po jego śmierci i dopiero w 2012 roku nakładem Wydawnictwa Nauka i Innowacje ukazały się popularnonaukowo ujęte dzieje monarchii piastowskiej do 1138 roku¹¹. Jeszcze za życia, na 65. urodziny środowisko historyków ofiarowało mu księgę pamiątkową o znamienym tytule: *Ars historica*, dodatkowo opatrzoną podtytułem *Prace z dziejów powszechnych i Polski*¹². Ponieważ jednak sam uznawał przy okazji kolejnych rocznic swych urodzin, że jako uczony przedkłada ponad „klasyczną” księgę pamiątkową wybory swoich prac, więc przynajmniej w kręgu jego macierzystego Instytutu Historii UAM trzymaliśmy się tej zasady. Ukazywały się retrospektywy jego dzieł, organizowane były też konferencje naukowe¹³.

⁸ Tenże, *Studia krytyczne o początkach Zakonu Krzyżackiego w Prusach i na Pomorzu. Pisma wybrane*, Poznań 2007, ss. 407.

⁹ Tenże, *Rozważania nad teorią i historią kultury i cywilizacji. Wybór studiów i rozpraw*, Poznań 2008, ss. 561.

¹⁰ Tenże, *O historykach. Kto jest kim w dziejopisarstwie polskim?*, Poznań 2010, ss. 158 (wydana nakładem Wydawnictwa Poznańskiego).

¹¹ Tenże, *Pierwsze wieki monarchii piastowskiej*, Poznań 2012, ss. 345. Książkę *Wprowadzeniem* opatrzył Henryk Samsonowicz (s. 9–12), *Posłowie* przygotował Józef Dobosz (s. 315–326).

¹² *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, Poznań 1976, ss. 789 (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, seria Historia, nr 71) – komitet redakcyjny stanowili Marian Biskup, Brygida Kürbis, Henryk Łowmiański, Czesław Łuczak, Czesław Madajczyk, Benon Miśkiewicz, Jerzy Strzelczyk, Jerzy Topolski, uczeni z kilku pokoleń uprawiających różne dziedziny historiografii reprezentujących dwa środowiska, w których udzielał się Jubilat: Instytut Historii UAM oraz Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk. Teksty do książki ofiarowało 57 uczonych z całego kraju – m.in. z Warszawy, Torunia, Gdańska, Wrocławia, Lublina, Krakowa, Szczecina i oczywiście grono poznańskich historyków związanych z Instytutem Historii UAM, Instytutem Zachodnim i miejscowym oddziałem PAN.

¹³ Zob. przyp. 4–8. Konferencje były organizowane w Instytucie Historii UAM w 1996 oraz 2006 roku, pośmiertnie zaś w Oddziale Poznańskim PAN w grudniu 2010 roku i w pierwszą rocznicę śmierci w Luzinie w początkach października 2011 roku (tu *spiritus movens* spotkania była p. Maria Krośnicka).

Całokształt działań Profesora Gerarda Labudy jako organizatora życia naukowego wpływa niewątpliwie z ogromu doświadczeń naukowych i dydaktycznych, których nabywał przez lata nie tylko na Uniwersytecie Poznańskim. Dołożyć do tego trzeba było niespożytą energię oraz wysokiej próby talenty organizacyjne i umiejętność współpracy z ludźmi na różnych płaszczyznach. Sfera jego działalności na rzecz organizacji nauki to obszar słabo zbadany, wymagający odrębnych studiów nad jego spuścizną oraz kwerend archiwalnych, m.in. w archiwach Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Polskiej Akademii Nauk¹⁴. Dzisiaj, roboczo można podzielić kwestie związane z jego wysiłkiem organizacyjnym na dwa zasadnicze obszary: a) działalność instytucjonalna oraz b) wielkie tematy i edycje. Każdy z nich wymagał szczególnych, zważywszy skalę przedsięwzięć, ale często odmiennych umiejętności i podejścia.

Instytucje

Pierwszą z instytucji, którym poświęcił wiele czasu i sił, był macierzysty Uniwersytet Poznański, na którym, jak wiemy, zdobywał naukowe ostrogi i doświadczenie. Zaczynał od zaangażowania w kwestie tworzenia i porządkowania księgozbioru Seminarium Historycznego tuż po wojnie w tzw. wikarówce przy kościele św. Michała (ul. Stolarska 7) – po wielu latach tak to wspominał: „... a później zaczęła się moja druga epopeja z książkami. Zaczęliśmy odtwarzać bibliotekę Seminarium Historycznego Uniwersytetu Poznańskiego. Były to lata 1945–1946. Część biblioteki została zniszczona, część Niemcy »wzięli do siebie« na ulicę Słowackiego. 60% księgozbioru zaginęło. Trzeba było odbudować. Wtedy, z polecenia rektora, jeździłem do Krakowa do Akademii Umiejętności. Oddawali do bibliotek publicznych książki, które mieli. Z tej okazji skorzystałem, nie tylko wozilem do Seminarium Historycznego książki, ale podkupywałem to, co mi było potrzebne. Kompletowałem”¹⁵. Następnie od roku akademickiego 1946/1947 kierował, po przeniesionym do Krakowa profesorze Józefie Widajewiczu, Katedrą Historii Słowiańszczyzny Zachodniej,

¹⁴ Zaangażowanie Profesora Gerarda Labudy w działalność organizacyjną na rzecz nauki polskiej, to zadanie badawcze, które chyba powinno być realizowane w ramach np. rozprawy doktorskiej. Można sobie wyobrazić na bazie istniejących materiałów trzy odrębne prace poświęcone: a) jego działalności organizacyjnej, b) dziełu naukowemu (tu może nawet nie wystarczyć jedna rozprawa) i c) ogólnobiograficzną.

¹⁵ G. Labuda, *Wśród ksiąg*, z G.L. rozmawia T. Agatowski, [w:] *Aereperennius. Profesorowi Gerardowi Labudzie dnia 28 XII 2001 r. w hołdzie*, Poznań 2001, s. 96 (cyt. za wyd. w: przedruk: *Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 1956–2006*, red. B. Lapis i inni, Poznań 2006).

na czele której pozostawał po utworzeniu w listopadzie 1950 roku Zespołu katedr Historycznych. Po zmianach organizacyjnych w 1952 roku objął Katedrę Historii Polski, w ramach której działał kierowany przez niego Zakład Historii Słowiańszczyzny Zachodniej. Po utworzeniu jesienią 1956 roku Instytutu Historycznego nastąpił ciąg dalszy karuzeli reorganizacyjnej, w ramach której powstała Katedra Historii Polski Feudalnej do połowy XVIII wieku i Gerard Labuda stał na jej czele w latach 1957–1961¹⁶. Na ówczesnym Wydziale Humanistycznym w roku akademickim 1950/1951 pełnił funkcję prodziekana, a apogeum kariery uniwersyteckiej nadeszło w roku 1962, kiedy został przez Senat wybrany jednogłośnie rektorem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Funkcję tę pełnił w kadencji 1962–1965 i to właśnie za jego czasów pojawiła się w długofalowych planach (do 1980 roku) pierwszy raz koncepcja utworzenia dla UAM odrębnych trzech „kampusów”, z których humanistyczny miał znajdować się w ścisłym centrum miasta (ówczesna ul. Marchlewskiego), ówczesny Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii miał być umiejscowiony w rejonie Cytadeli i styku Winiar i Winograd (wcześnie projektowano tu Collegium Physicum), a ówczesny Wydział Biologii i Nauk o Ziemi w pobliżu Ogródu Botanicznego. Tę ideę w znacznie zmodyfikowanym i szerszym aspekcie w drugiej połowie lat 70. XX wieku podjął jeden z jego następców na urzędzie rektorskim, zresztą uczeń, Benon Miśkiewicz (Kampus Morasko, na którym swe miejsce znalazł od 2015 roku Wydział Historyczny), a rozwinęły obecne władze UAM od przełomu XX/XXI wieku. Jego pomysłem było zacieśnienie współpracy między uczelniami Poznania, która od grudnia 1962 roku była realizowana w ramach Kolegium Rektorów Uczelni Poznańskich, którego pierwszym przewodniczącym został Gerard Labuda. Sam uważał tę istniejącą nieprzerwanie do dzisiaj inicjatywę za jedno ze swych najważniejszych osiągnięć organizacyjnych¹⁷.

Przez wiele lat był cenionym dydaktykiem uniwersyteckim, po ustąpieniu z funkcji rektora w 1965 roku kierował Katedrą Historii Średniowiecznej (w 1969 roku przemianowanej na Zakład Historii Powszechnej i Polski do XV wieku, a później Zakład Historii Średniowiecznej). Jego odejście z UAM, a ściślej odmówienie mu przez tzw. komisję wiceministra Romana Mistewicza prawa do zatrudnienia na dwóch etatach (UAM i PAN) i decyzja o zatrudnie-

¹⁶ Wydarzenia związane z tym etapem kariery akademickiej Profesora w połączeniu z dziejami uniwersyteckiego środowiska historyków ukazuje T. Schramm, *Zarys dziejów Instytutu Historii UAM*, [w:] *Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu...*, s. 7–20.

¹⁷ T. Schramm, *Gerard Labuda (1 IX 1962 – 31 VIII 1965)*, [w:] *Poczet rektorów Almae Matris Posnaniensis*, red. T. Schramm przy współpracy A. Marciniaka, Poznań 2004, s. 203–206 (tekst drukowany też jako *Gerard Labuda – zarys biografii*, [w:] *Naukowe dzieło Profesora Gerarda Labudy...*, s. 14–17).

niu wyłącznie w PAN, zostało wymuszone w 1970 roku (co sam, jak po latach przyznał, uważał za retorsję polityczną spowodowaną udziałem jego synów w wydarzeniach 1968 roku). Sytuację tę złagodzone przez formułę bezterminowego urlopu bezpłatnego, z którego nie został przed przejściem w stan spoczynku odwołany (mimo starań ówczesnego rektora Benona Miśkiewicza) ale aż do 1986 roku pełnił funkcję kierownika Zakładu Historii Średniowiecznej oraz otrzymywał nagrody rektorskie¹⁸. Jak sam wspominał, status pełnoprawnego profesora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza przywrócił mu dopiero rektor Stefan Jurga w okresie swych rektorskich rządów (stało się to bodaj jesienią 1996 roku, przy okazji obchodów 80. rocznicy jego urodzin i odnowienia doktoratu).

Po wielu latach swoje doświadczenie i umiejętności dydaktyczne mógł oddać w 2000 roku na usługi Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu (był tam profesorem w Instytucie Historii Politycznej), dzięki której opublikował ważne prace odnoszące się do historii historiografii i metod w badaniach historycznych¹⁹. Tam też odbyły się, staraniem przede wszystkim profesora Marceliego Kosmana, uroczyste obchody 85. rocznicy urodzin Profesora połączone z wręczeniem przygotowanej z tej okazji książki pamiątkowej, w której poza dedykowanymi tekstami wielu uczonych odnajdziemy bardzo ciekawą rozmowę Tomasza Agatowskiego z Profesorem²⁰.

Gerard Labuda od 1945 roku był członkiem Instytutu Zachodniego w Poznaniu, a w latach 1955–1961 jego wiceprezesem (do 1958) i prezesem, a jed-

¹⁸ Pewne światło na te wymagające dokładniejszego zreferowania w przyszłości kwestie rzuca T. Schramm, *Gerard Labuda – zarys biografii...*, s. 17–18. W kwestii „rozstania” z UAM znamienna jest wypowiedź Profesora: „Ówczesny minister prof. Henryk Jabłoński, do którego zwróciłem się po radę, zaproponował, bym wystąpił do niego o urlop bezpłatny. Urlop taki otrzymałem i w dalszym ciągu pełniłem wszystkie obowiązki pracownika Uniwersytetu: wykładałem, prowadziłem seminaria, podpisywałem egzaminy prac magisterskich i doktorskich, oceniałem prace habilitacyjne oraz uczestniczyłem w kolokwium habilitacyjnych z prawem głosowania. Od czasu do czasu dostawałem nagrody rektorskie, dzięki przychyłnej życzliwości moich następców na tym urzędzie” – *O historii i współczesności*, z Profesorem Gerardem Labudą rozmawia Jan Załubski, „Forum Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu”, *Prace Historyczno-Politologiczne Instytutu Historii Politycznej*, 7, 2002, nr 2, s. 282.

¹⁹ Sam określał to mianem grantu, jaki zaferowała mu Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Poznaniu, a jego owocem są: *Rozwój metod dziejopisarskich od starożytności do współczesności*, część I: *do schyłku XIX wieku*, Poznań 2003, ss. 226 oraz część II: *wiek XX*, Poznań 2010, ss. 161 oraz kilka drobniejszych publikacji.

²⁰ Aereperennius. *Profesorowi Gerardowi Labudzie dnia 28 XII 2001 r. w hołdzie*, Poznań 2001 – rozmowa, która odbyła się w lipcu 2001 roku w domu Profesora przy ul. Kanclerskiej 8, nosi tytuł *Wśród ksiąg* i jest pomieszczona na s. 341–358 (przedruk: *Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, s. 93–102).

nocześnie autorem nowego programu naukowego tej instytucji po śmierci w 1955 roku jej twórcy, profesora Zygmunta Wojciechowskiego. W warunkach poważnego zagrożenia likwidacją odegrał on jedną z głównych ról w uratowaniu tej zasłużonej placówki²¹. Równocześnie, od 1948 roku, był Gerard Labuda członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, którego sekretarzem generalnym został w trudnym dla tej instytucji roku 1961 (pełnił tę funkcję doroku 1972), przyczyniając się do jej uratowania wobec grożącej likwidacji. W latach 1972–1975 był prezesem tej placówki²². W 1951 roku, a więc tuż przed likwidacją, został członkiem korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności, by w roku odnowienia tej instytucji (1989) przyczynić się znacząco do tego i zostać jej prezesem (do 1994, potem był Prezesem Honorowym).

W 1964 roku został członkiem korespondentem, a w roku 1966 członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk; w latach 1972–1980 pełnił funkcję prezesa jej Oddziału Poznańskiego, zaś w latach 1984–1989 wiceprezesa całej korporacji. Przez wiele lat kierował Zakładem Historii Pomorza Instytutu Historii PAN, który potem zmieniał kilka razy nazwy (ściśle kierownikiem tej placówki był w latach 1953–1986, a więc od jej powołania aż do formalnego przejścia w stan spoczynku), ale jego bliskie z nim związki wraz ze słynnymi środowiskimi zebraniem w ówczesnej siedzibie Zakładu przy ul. Zwierzynieckiej, to materiał na inną opowieść. Tutaj wystarczy podkreślić, że na owe zebrania Zakładu przyjeżdżał regularnie, dopóki pozwalało mu na to zdrowie.

Wielkie problemy badawcze i edycje

Profesor Gerard Labuda wielokrotnie podejmował się zadania organizowania zespołów badawczych, których celem było opracowanie tzw. węzłowych problemów badawczych wraz z publikacją materiałów. Nie uchylał się od trudu redagowania renomowanych czasopism – oczywiście redagowania w dosłownym tego słowa znaczeniu, a nie zasiadania w radach redakcyjnych. Owe wielkie problemy badawcze, wokół których wyrastały, często trwałe, zespoły uczonych oraz tworzenie i redagowanie ważnych czasopism historycznych (humanistycznych) były powiązane z różnymi działaniami instytucjonalnymi Profesora, zwłaszcza w ramach Polskiej Akademii Nauk i Poznańskiego Towar-

²¹ Szerzej o tym zob. M. Kosman, *Gerard Labuda – człowiek i dzieło...*, s. 47.

²² Ze środowiska Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół nauk wypłynęła cenna inicjatywa wznowienia po latach w całości trzypięciotomowych *Fragmentów dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej* Gerarda Labudy, Wydawnictwo PTPN, Poznań 2002, ss. 965 (pierwodruki: t. 1, Poznań 1960; t. 2, Poznań 1964; t. 3, Poznań 1975 – wszystkie wydane nakładem „starego” Wydawnictwa Poznańskiego).

rzystwa Przyjaciół Nauk. Tutaj zwrócimy uwagę tylko na kilka najważniejszych osiągnięć, które stanowiły niewątpliwy przełom w nauce nie tylko historycznej.

Szczególnym polem badawczym Profesora Gerarda Labudy, a jednocześnie jednym z kluczowych osiągnięć organizacyjnych, były niewątpliwie dzieje Pomorza, oczywiście w ujęciu geograficznie rozległym (tzw. Wielkie Pomorze), z nałożeniem na dzieje Zakonu Krzyżackiego oraz dzieje Kaszubów i Kaszub. Te ostatnie studia należy bliżej wiązać z działalnością w ramach Polskiej Akademii Nauk i stworzeniem przy tej instytucji Zakładu Historii Pomorza (1953 rok), a także wydawaniem wielotomowej *Historii Pomorza* pod redakcją Gerarda Labudy (od 1969 roku)²³. Łącznie zostały opublikowane cztery tomy, z czego ostatni pod red. Stanisława Salmonowicza, o całkowitej objętości przekraczającej 6000 stron. Tomy redagowane przez Gerarda Labudę, to złożone wewnątrznie dzieło zbiorowe kompleksowo ukazujące dzieje Pomorza do połowy XIX stulecia na ponad pięciu tysiącach stron druku²⁴. O dokończenie tego kompendium walczył z całym siłą, zwłaszcza z przeciwnościami finansowymi i ogarniającą naszą rzeczywistość coraz szerszym kręgiem biurokrację. W jednym z pism, skierowanym do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w czerwcu 2001 roku czytamy: „Przed rokiem 1945 nauka polska nie miała własnej syntezy dziejów Pomorza; trzeba było korzystać tylko z syntez niemieckich. Zakład Historii Pomorza Instytutu Historii PAN, którym kierowałem w latach 1953–1986, otrzymał zadanie opracowania w pełni naukowej polskiej syntezy dziejów Pomorza. Pod moją redakcją i przy współudziale autorskim taka synteza dochodząca do roku 1850 powstała [...] Również Instytut Historii [PAN] i tam redagowanych tomów z braku odpowiednich środków nie finansuje. Koszt ostatniego, redagowanego przeze mnie tomu III, cz. 3 ocenia się na 100 tys. złotych. Zwracam się z prośbą o zrewidowanie podjętej w tej sprawie decyzji i udzielenie Wydawnictwu Poznańskiemu zasiłku w wysokości co najmniej 50 tys. złotych. Chciałbym jeszcze, po 50 latach pracy, doczekać wydania finału mojej pracy nad syntezą dziejów polskiego Pomorza”²⁵.

Przygotowaniem do tego pomnikowego przedsięwzięcia były trzynomowe, zredagowane przez Profesora, *Szkice z dziejów Pomorza* (wyd. w latach 1958–

²³ Szerzej na temat tych przedsięwzięć pisał najbliższy współpracownik Profesora Labudy – profesor Bogdan Wachowiak – z okazji 50. rocznicy powołania Zakładu Historii Pomorza IH PAN: *Pomorze w polskich badaniach historycznych lat 1953–2002 (pięćdziesięciolecie Zakładu Historii Pomorza IH PAN)*, „Acta Cassubiana”, t. 4, 2002, s. 277–294. O dokonaniach na tym polu G. Labudy zob. też B. Wachowiak, *Pomorze – Brandenburgia – Prusy w badaniach naukowych Gerarda Labudy*, [w:] *Naukowe dzieło Profesora Gerarda Labudy...*, s. 121–141.

²⁴ Zob. G. Labuda, *O założeniach programowych syntezy „Historii Pomorza”*, „Zapiski Historyczne”, 67, 2002, z. 3–4, s. 177–196.

²⁵ Cyt. za: G. Labuda, *Wśród ksiąg...*, s. 101 (wydanie w: Instytut Historii).

–1961) oraz redagowane przezeń *Dzieje Szczecina* (t. 1–4, 1962–1998). W tym nurcie ukazały się też m.in.: *Kaszubi i ich dzieje* (2000) oraz *Zapiski kaszubskie, pomorskie i morskie. Wybór pism* (2000) oraz *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, t. I: *Czasy średniowieczne* (2006), a także liczne prace o dziejach Krzyżaków (np. przygotowana wspólnie z profesorem Marianem Biskupem synteza *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach*, I wyd. 1986, czy studia o początkach Zakonu). Wytyczony przez niego nurt dociekań nad dziejami Brandenburskiej i Prus, łączący mi się z historią Pomorza, zwieńczony wielotomową syntezą realizowali już i kończyli jego uczniowie z profesorem Bogdanem Wachowiakiem na czele²⁶.

Drugim pomnikowym dziełem, którego jednym z inicjatorów i głównych wykonawców był profesor Gerard Labuda, był *Słownik starożytności słowiańskich*. Ta ważna inicjatywa naukowa i edytorska jest również powiązana z działalnością w instytucjonalnych ramach Polskiej Akademii Nauk (Komitet Słowianoznawstwa PAN i potem Instytut Słowianoznawstwa PAN). Począwszy od 1958 roku, gdy ukazał się *Słownik starożytności słowiańskich*, Zeszyt dyskusyjny, Profesor Labuda współredagował to obszerne dzieło wielotomowe wydawane przez Ossolineum (tomy I–VIII, wydawane w latach 1961–1996). Pieczę nad sprawami redakcyjno-organizacyjnymi początkowo sprawował wspólnie z Władysławem Kowalenką i Tadeuszem Lehrem-Spławińskim, potem skład redakcji się zmieniał. Od tomu III Profesor pracował wspólnie ze Zdzisławem Stieberem, a po jego śmierci dołączyli Antoni Gąsiorowski i Andrzej Wędzki. Do poszczególnych tomów, obejmujących dzieje wczesnej Słowiańszczyzny aż do końca XII stulecia, przygotował też Profesor wiele dzieł i artykułów haseł.

Za jedno z najważniejszych osiągnięć organizacyjnych Profesora Gerarda Labudy trzeba uznać wypracowanie koncepcji (wspólnie z prof. prof. Aleksandrem Gieysztozem i Brygidą Kürbis) doskonałego periodyku poświęconego źródłom historycznym, źródłoznawstwu oraz naukom pomocniczym historii – „Studiów Źródłoznawczych” – i jego współredagowanie w latach 1957 (właściwie od 1955) – 1997 (tomy I–XXXVI) z Gieysztozem i Kürbisówną (potem włączyli się też inni uczeni – Ireneusz Ichnatowicz, Ryszard Kiersnowski), z czasem przy znaczącym wsparciu Ryszarda Walczaka i w latach 90. XX wieku Danuty Zydorek. Również i to przedsięwzięcie naukowe wyrastało z korzeni Polskiej Akademii Nauk, ale przez wiele dziesięcioleci integrowało środowiska historyków z rozmaitych polskich ośrodków nie tylko mediewistycznych, głów-

²⁶ Zob. B. Wachowiak przy współudziale A. Kamińskiego, *Dzieje Brandenburskiej-Prus na progu czasów nowożytnych (1500–1701)*, Poznań 2001, ss. 715 oraz *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010, ss. 1015 (oba tomy wydane przez Wydawnictwo Poznańskie).

nie Warszawy i Poznania. O dość zasmucających okolicznościach przeniesienia redakcji tego czasopisma do Warszawy nie czas i miejsce tu wspominać.

Natomiast w ramach działalności w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk przez kilkadziesiąt lat Gerard Labuda współredagował i potem redagował kluczowy dla poznańskiego (i nie tylko) środowiska historycznego periodyk „Roczniki Historyczne”, którego założycielem był jeden z jego naukowych mentorów – profesor Kazimierz Tymieniecki. Trudził się tym od tomu XXIV opublikowanego w 1958 roku, aż do roku 1986. Nadał również kształt i współpracował przez wiele lat przy redagowaniu oraz wydawaniu wielotomowej *Historii dyplomacji polskiej*, o czym tak się wypowiadał: „cała *Historia dyplomacji*, którą redagowałem po dziś dzień redaguję jako redaktor naczelny, a każdy z tych tomów ma redaktora. Zaprojektowałem te tomy, wydaliśmy dotychczas pięć [do 2001 roku – J.D.]. Przedtem tego nie było i takiej luki nie można było pozostawić?²⁷. Pierwszy tom ukazał się w 1980 roku, a całość, ze zredagowanym przez Waldemara Michowicza i Wojciecha Materskiego tomem VI, obejmuje dzieje polskiej dyplomacji od początków państwowości piastowskiej aż do 1989 roku²⁸.”

* * *

O działalności Gerarda Labudy na rzecz organizacji nauki można powiedzieć oczywiście znacznie więcej, a jego wkładu w te kwestie nie sposób przecenić. Działał nie tylko praktycznie – organizując zespoły badawcze, redakcje, skupiając wokół siebie uczonych rozmaitych profesji i przekonań z różnych pokoleń – ale również pisząc na tematy problemów struktury, miejsca i roli nauki historycznej i nauki w szerokim rozumieniu na łamach rozmaitych periodyków (np. „Nauki Polskiej”). Poruszyliśmy tutaj tylko kilka kwestii, w naszym przekonaniu najistotniejszych, z konieczności pomijając wiele szczegółów. Podkreślić trzeba, iż oddzielenie jego działalności organizacyjnej od dokonania naukowych będzie zawsze nieco sztuczne – znaczenie jego dzieła naprawdę widać dopiero wówczas, gdy połączymy płaszczyzny naukową, organizacyjną i dydaktyczną doprawione udaną, choć podjętą stosunkowo późno działalnością popularyzatorską. Właśnie za to wszystko (jako swoistą *summa*) był laureatem prestiżowych nagród, wyróżnień oraz odznaczeń. Najwyższą godność

²⁷ G. Labuda, *Wśród ksiąg...*, s. 99.

²⁸ Kolejne tomy *Historii dyplomacji polskiej* ukazywały się w latach – t. I w 1980, t. II–III w 1982, t. IV w 1995, t. V w 1999, a t. VI w 2010. Całość liczy ok. 530 stron. Dodatkowo ukazała się forma jednotomowa tego przedsięwzięcia – *Historia dyplomacji polskiej X–XX w.*, red. G. Labuda, W. Michowicz, Warszawa 2002, ss. 759 (wersja w j. angielskim w 2005 roku).

akademicką – doktorat *honoris causa* – przyznały mu uniwersytety polskie w: Krakowie, Warszawie, Toruniu, Gdańsku, Wrocławiu i Szczecinie. W 1996 roku Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu uroczyście odnowił mu doktorat oraz w 2000 roku przyznał medal *Palmae Universitatis Studiorum Posnaniensis*, a 12 grudnia 2006 roku odbyły się obchody 90. rocznicy urodzin Profesora. Otrzymał on też ważne nagrody naukowe im. Herdera (Wiedeń 1991) oraz im. Jurzykowskiego (Nowy Jork 1983), wielokrotnie uzyskiwał nagrody państwowe, jak również całą gamą odznaczeń państwowych, aż po Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski (1996). Nie tak dawno Kapituła Nagrody Lednickiego Orła Piastowskiego w uznaniu zasług w badaniu początków dynastii Piastów i ukształtowanego przez nią państwa przyznała profesorowi Gerardowi Labudzie, jako pierwszemu statuetkę Lednickiego Orła (2008), a nieco tylko wcześniej (2006) stały komitet Mediewistów Polskich uhonorował go medalem *Lux et laus*. Za bogatą i wysokiej próby działalność naukową, niesłabnącą zresztą do ostatnich chwil życia Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski nadał mu pośmiertnie Order Orła Białego. W stulecie urodzin Profesora Gerarda Labudy oraz jego przyjaciela i współpracownika, wybitnego warszawskiego mediewisty Profesora Aleksandra Gieysztor, Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego zorganizowały w dniach 11–13 maja 2016 roku w Warszawie i Poznaniu konferencję naukową „Mediewiści rocznik 1916. W stulecie urodzin Aleksandra Gieysztor i Gerarda Labudy”. W z górą dwudziestu referatach historycy z kilku ośrodków naukowych w kraju dyskutowali o rozmaitych aspektach działalności obu uczonych, a na plon w postaci książki ciekamy, licząc, iż wzbogaci ona naszą wiedzę o jednym z największych polskich historyków.

Józef Dobosz

Professor Gerard Labuda as an organiser of scholarly life

SUMMARY

Professor Gerard Labuda was an active scholar for more than seventy years of his life. The fruit of his work in the field was about 2000 published works, including more than 30 books, several hundred papers and essays and a number of minor works and reviews. The activity of Professor Gerard Labuda as an organiser of scholarly life was undoubtedly a result of his huge scholarly and teaching experience he acquired over the years at Poznań University and elsewhere. To this we should

add that he was irreplaceable, had extraordinary organisational talents and an outstanding ability to work with people.

The issues related to Gerard Labuda's organisational effort can be roughly divided into two main areas: a) institutional activity and b) great topics and editions. Given the scale of the projects, each of them required exceptional, yet often different, skills and approaches. As to the first area, Professor Gerard Labuda was first and foremost active in his home institution, Adam Mickiewicz University in Poznań (he was the Rector of the University between 1962 and 1965), but also in the Polish Academy of Sciences, the Polish Academy of Learning, the Western Institute in Poznań and a number of scholarly societies. In the second area, he built research teams around the history of Pomerania and Kashubia, the history of Polish diplomacy and *Słownik starożytności słowiańskich* [the Dictionary of Slavonic Antiquities] and successfully edited important scholarly journals (*Studia Źródłoznawcze*, *Roczniki Historyczne*).

Tłumaczenie: Agnieszka Tokarczuk